

Karol Świerczewski
str. 2

Wszyscy do współzawodnictwa pracy na
cześć Pierwszego Maja
str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 83 (1361)

GDANSK, WTOREK 27 MARCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Solidarność bojowników o pokój okaleczona imperialistycznymi szalencami

Europejski Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec powołała międzynarodowa konferencja w Berlinie

BERLIN. PAP. W niedzielę zakończyła się w Berlinie Europejska Konferencja Robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Końcowe posiedzenie konferencji było potężną manifestacją przyjaźni i solidarności klasy robotniczej, krajów europejskich w obronie pokoju. Uchwalono jednomyślnie telegram do zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, obrammas pracujących Europy i rezolucję piętnującą remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Na ostatnim posiedzeniu toczyła się dyskusja nad referatem Augusta Koniecznego.

Delegat robotników angielskich Finley Hart podkreślił, że również robotnicy angielscy występują stanowczo przeciwko remilitaryzacji Niemiec i przeciwko przygotowaniu do nowej wojny. Wśród oklasków uczestników konferencji Hart oświadczył: „Bez nas — robotników Anglii, Francji, Włoch, Niemiec i Belgii — Ameryka nie może prowadzić wojny”.

W imieniu narodu radzieckiego

Burliwą owacją przyjęto ukazanie się na trybunie kierownika delegacji robotników radzieckich Osipowa, który złożył konferencji pozdrowienia w imieniu mas pracujących ZSRR. Osipow poparł wniosek o utworzenie Europejskiej Rady Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec i o nawiązanie ścisłej współpracy między robotnikami Europy. Wśród hucznych oklasków wszystkich zebranych delegat radziecki zakończył swe przemówienie przywołaniem słów Stalina: „Pokój będzie utrzymywany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Delegaci i goście manifestowali z entuzjazmem na cześć chorążego pokoju na całym świecie — generalissimusa Stalina.

Z kolei przedstawiciel francuskich robotników portowych Pasiński opowiadał o walce francuskiej klasy robotniczej w obronie pokoju. Robotnik z Bremy, Suess, zapewnił, że robotnicy zachodni-niemieccy wyteżą wszystkie siły, by przeprowadzić w Niemczech za chodnich referendum ludowe przeciwko remilitaryzacji oraz na rzecz zawarcia traktatu pokojowego w 1951 roku.

Pozdrowienie od bohater- skich robotników Barcelony

Następnie zabrał głos przedstawiciel emigrantów hiszpańskich Jose Moyx. Przekazał on pozdrowienia od bohaterów klasy robotniczej swego kraju, a przede wszystkim od robotników Barcelony, którzy walczą mężnie przeciwko reżimowi faszystowskiemu, przeciwko przekształcaniu Hiszpanii w bazę wojenną imperialistów. Wbrew wysiłkom imperialistów — stwierdził mówca — masy pracujące Hiszpanii nie będą nigdy walczyły przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Zachodnio - niemieckie robotnik-metalowic Max Ferrigo podkreślił, że robotnicy w zachodnich Niemczech są oburzeni negatywnym stanowiskiem Adenauera wobec propozycji premiera WRO Grotewohla w sprawie rozmów o ogólnoniemieckich.

Delegaci francuscy Le Guay, robotnik zakładów paryskich „Re-nault” i Lucent stwierdzili, że robotnicy francuscy nie czują

wszystko, by udaremnić politykę rządu francuskiego, podporządkowanego imperialistom amerykańskiemu.

Jako ostatni przemawiał w dyskusji przedstawiciel francuskich kolejarzy Georges Trezeguet, który stwierdził, że 400 tysięcy kolejarzy francuskich walczą zdecydowanie przeciwko antynarodowej polityce swego rządu.

Jednomyślnie uchwały

Delegat francuski Boudin złożył sprawozdanie w imieniu ko-

misji redakcyjnej oraz odczytał teksty odezwy do mas pracujących Europy, telegramu do zastępców ministrów spraw zagranicznych i rezolucji w sprawie remilitaryzacji Niemiec. Następnie przewodniczący René Six poddał pod głosowanie wszystkie trzy dokumenty. Konferencja uchwaliła je jednomyślnie wśród powszechnego entuzjazmu.

O paki pokoju

Wszyscy delegaci podpisali następujący tekst: „My, delegaci na Europejską Konferencję Robotniczą przeciwko remilitaryzacji Niemiec, popieramy apel Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami”.

Następnie wybrany został EUROPEJSKI KOMITET ROBOTNICZY PRZECIWKO REMILI-

TARYZACJI NIEMIEC, w którego skład weszli przedstawiciele wszystkich krajów europejskich. W imieniu robotników Europy delegaci polecieli temu komitetowi przesłanie pisma do robotników amerykańskich.

Z kolei ogłoszono oświadczenie delegacji zachodnio - niemieckiej witające uchwały konferencji jako doniosły krok na drodze walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec, o utrzymanie pokoju. Delegat zachodnio - niemieckich zakładów przemysłowych „Has-per Huette” Mueller stwierdził, że Europejska Konferencja Robotnicza zademonstrowała solidarność woli klasy robotniczej.

Na konferencję nadeszło 17,666 depesz i listów z pozdrowieniami z różnych krajów Europy i całego świata.

Przyjaźń, przykład i pomoc Kraju Rad źródłem naszych sukcesów — gwarancją niepodległości

Ambasador ZSRR Arkadij A. Sobolew złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi RP

WARSZAWA PAP. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 24 marca br. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich pana Arkadija A. Sobolewa, który złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

Składając listy uwierzytelniające pan ambasador Arkadij A. Sobolew wygłosił następujące przemówienie:

PANIE PREZYDENCIE!

Mam zaszczyt wręczyć Panu listy uwierzytelniające, którymi Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich akredytuje mnie jako ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz listy odwołujące moje go poprzemianka.

Przyjazna, sojusznicza współpraca między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich rozwija się pomyślnie ku głębokiemu zadowoleniu narodu radzieckiego, zgodnie z zawartym między naszymi krajami „układem o przyjaźni, pomocy wzajemnej i powojennej współpracy”.

Naród radziecki szczerze wita poważne osiągnięcia bratniego narodu polskiego w dziedzinie dalszego umacniania ludowo - demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Narody Związku Radzieckiego z wielką sympatią i zadowoleniem śledzą wielkie osiągnięcia Ludowo-Demokratycznej Polski na polu odbudowy i

rozwoju gospodarki narodowej i życia kulturalnego.

Przystępując do wykonywania obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Rzeczypospolitej Polskiej, pragnę Pana zapewnić, że wszystkie moje wysiłki będą skierowane ku dalszemu umocnieniu dobrosąsiedzkich stosunków i przyjaźni między naszymi narodami oraz ku dalszemu rozwojowi współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską. Zacieśnienie przyjaźni i ścisłej współpracy między naszymi krajami stanowić będzie niewątpliwie poważny wkład w dzieło zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Pozwoli Pan, Panie Prezydencie, wyrazić nadzieję, że w mojej działalności jako ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich spotkam się ze strony Pana, jak również ze

W atmosferze radości z osiągnięć gospodarczych i stałego wzrostu stopy życiowej upłynęły święta wielkanocne w całym kraju

Warszawa PAP. Tegoroczne święta wielkanocne minęły w całym kraju pogodnie, w atmosferze zadowolenia z pokojowych osiągnięć Polski Ludowej, z po-

myślniej realizacji planów gospodarczych i ze stałego wzrostu dobrobytu szerokich mas robotniczych, chłopów i inteligencji pracującej.

Niespotykana dotychczas podaż szerokiego asortymentu towarów i niezwykle ożywiony ruch przedświąteczny w sklepach uszczelnionych był najlepszym wyrazem stałego wzrostu stopy życiowej milionowych rzesz ludzi pracy.

Teatrzy, kina i muzea wypełniły się większą niż zazwyczaj liczbą amatorów rozrywek kulturalnych. Żywa działalność przejawiała amatorskie zespoły świetlicowe zakładów pracy, organizujące przedstawienia teatralne, wyjazdy na wieś oraz zabawy taneczne i imprezy towarzyskie.

Liczne, emocjonujące imprezy sportowe ściągły na boiska i stadiony tysiączne rzesze miłośników sportu.

Dla pokoju i socjalizmu

Hasło czynu 1-majowego mobilizuje naród polski do nowych zwycięstw

WARSZAWA. PAP. Fala zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych dla uczczenia święta 1 Maja obejmuje cały kraj. Załogi wielu zakładów pracy wcielają w czyn hasło wzmocnienia walki o zwycięską realizację Planu 6-letniego i o trwały pokój na świecie. Głęboki patriotyzm i oddanie sprawie budowy socjalizmu biją z każdego zobowiązania, którymi robotnicy czczą święto międzynarodowej solidarności pracujących w walce o pokój i postęp.

Pierwsze w woj. poznańskim podjęły zobowiązania 1-majowe załogi Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina. M. in. załoga jednego z oddziałów postanowiła wykonać części kotłowe i inne elementy wartości 112 tys. zł. Pracownicy innego oddziału zobowiązali się wykonać polerki i stoły pochylne wartości ponad 63 tys. zł.

Wyprodukujemy ponad plan 600 ton stali, 100 ton surówki, 100 ton wyrobów walcowanych — zaoszczędzimy 412.700 zł. Takie zobowiązania padały z trybuny w wielkiej hali kotłowni hut „Zawiercie”. Uczucia robotników, podejmujących zobowiązania wyraził Marcin Markiewicz mówiąc: To dla uczczenia naszego święta, dla wzmocnienia siły gospodarczej naszej ojczyzny, która jest silnym ogniwem potężnego obrotu pokoju.

Pod hasłem: „Więcej rudy dla towarzyszy pracy — metalowców, inicjatorów ogólnonarodowego czynu 1-majowego”, — górnicy sześciu kopalń rudy żelaznej postanowili do dnia 1 maja wyprodukować ponad plan 600 ton rudy surowej i wyprodukować 370 ton rudy prażonej.

W Zakładach Chorzowskich zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja podjęło 38 zespołów pro-

dukcyjnych. M. in. załoga jednego z wydziałów swą ponadplanową produkcję przysporzy gospodarce narodowej 356 tys. zł oszczędności.

Czyn 1-majowy załogi zakładów maszyn elektrycznych w Gliwicach przedstawia wartość 377 tys. zł. M. in. robotnicy wydziału mechanicznego postanowili tak zwiększyć wydajność pracy, aby przyspieszyć w kwietniu r. b. naprawy powierzonych sobie maszyn o 10—15 dni.

W Krakowie apel metalowców Pruszkowa pierwsza podjęła załoga Zakładów Wytwarzających Materiały Elektrotechniczne. Pracownicy jednego z działów zobowiązali się systematycznie przekraczać uzyskiwane dotychczas normy tak, aby średnia wydajność pracy całego oddziału wynosiła 160 proc. normy.

Na Dolnym Śląsku pierwszy pod apel metalowców Pruszkowa robotnicy Wrocławskiej Fabryki Wodomierzy. Załoga postanowiła wykonać plan kwietniowy w 110 proc. i obniżyć koszty własne o 8 proc. Podejmowane przez nas zobowiązania — powiedział przewodniczący Rady Zakładowej Leppert — są wyrazem zdecydowanej woli walki całej naszej załogi o pokój i Plan 6-letni.

Na apel Gręblina

Na apel gromady Gręblin przystąpiły do współzawodnictwa w podniesieniu wydajności gleby gminy: Gniew, Pelplin, Morzeszczyn, Subkowy i Małe Walichnowy w pow. tczewskim.

Do współzawodnictwa przystąpiły również gromady Gronowo, Tymawa i Gogolewo w gminie Gniew.

Zwycięstwo wyborcze komunistów w Pendzabie

Moskwa PAP. Według nadeszłych tu wiadomości w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego zachodniego Pendzabu (Pakistań) w piątym okręgu wyborczym w Lahorze większość głosów padła na kandydata partii komunistycznej Mohammeda Brahima, przewodniczącego Federacji Związków Zawodowych Pakistanu.

Warty stachanowskie na cześć 1 Maja zaciągają masowo robotnicy radzieccy

MOSKWA PAP. Zbliżające się święto 1-majowe robotnicy radzieccy witają tradycyjnym współzawodnictwem pracy. Miliony robotników zaciągają warty stachanowskie, zobowiązując się do zwiększenia wydajności pracy, przyspieszenia wykonania planów gospodarczych, lepszego wykorzystania sprzętu technicznego i użytkowania dużych oszczędności w zużyciu surowców, materiałów pomocniczych i energii elektrycznej.

Szczególnie wielki zapal panuje obecnie w przedsiębiorstwach wykonujących zamówienia dla gantycznych obiektów hydroenergetycznych epoki stalinowskiej. Tak np. moskiewskie Zakłady Samochodowe im. Stalina wysłały w tych dniach na teren budownictwa Kujbyszewskiej i Stalin-gradzkiej elektrowni wodnych dużą partię samochodów nowego typu — ZIS — 151.

Robotnicy zakładów „Dynamo” „Krasnyj Fakiel”, fabryki transformatorów i innych przedsiębiorstw moskiewskich wykonują przedterminowo zamówienia dla elektrowni na Wołdze, Dnieprze i Donie. Konstruktorzy Zakładów Budowy Maszyn Budowlanych w Moskwie konstruują nową maszynę, przeznaczoną do mechanicznego betonowania słup na terenie wielkich budowli komunizmu.

W przemyśle węglowym poważne osiągnięcia notują górnicy z Głębią Donieckiego. Załogi kopalń Czysziakowa, Dzierżyńska, Karkka i innych krajów, wydo-

Wielkie straty agresora w rejonie Seulu

Zacięte walki

na wszystkich frontach Korei

PEKIN. PAP. Wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi kontynuują na wszystkich odcinkach frontu zacięte walki z nieprzyjacielem, zadając mu wielkie straty. 24 marca w rejonie Seulu oddziały Armii Ludowej w walce z desantami spadochronowymi nieprzyjaciela na północ od Seulu zabiły i zraniły przeszło 2.100 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów. Wzięto również jeńców. W toku tych walk zniszczono 7 czołgów i 3 samochody oraz zestrzelono 1 samolot nieprzyjacielski.

Z całego świata

W Pradze podpisano protokół o wymianie towarowej na rok 1951 między Czechosłowacją a Węgrami. Obrotów towarowych między obu państwami wzrosła o 50 proc. w porównaniu z rokiem 1950.

Według nadeszłych z Brazylii wiadomości, w stanie Seara w wyniku długotrwałej suszy szerzy się klęska głodu. W stanie tym wybuchła również epidemia dżumy.

W Moskwie zakończyły się obrady II Wszczęziwskiej Rady młodych pisarzy radzieckich. W toku obrad przedyskutowano i poddano gruntownej analizie 335 książek i rękopisów uczestników narady.

Do Bejrutu przybył Moe Ghas, zastępca sekretarza stanu USA do spraw Bliskiego Wschodu i Afryki.

Strajk 434 tys. kolejarzy zmusił rząd francuski do ustępstw

Paryż PAP. — Strajk 434 tysięcy kolejarzy francuskich zakończył się sukcesem. Rząd zmuszony był podwyższyć płace kolejarzy.

„I. Humanite” w artykule pt. „PIERWSZY CIOS” stwierdza, że rząd musiał skapitulować pod naciskiem strajkujących. Dziennik podkreśla, że podwyżka płac nie jest wystarczająca wobec wzrostu kosztów utrzymania. Stanowi ona jednak sukces strajkujących. Rozwój wydarzeń potwierdza ocena Biura Politycznego.

go Francuskiej partii Komunistycznej, że jedność akcji i jednosc walki jest gwarancją zwycięstwa.

Strajk pracowników transportowych w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Metalowcy francuscy we wszystkich okręgach przemysłowych Francji przeprowadzają strajki protestacyjne przeciwko odrzuceniu ich żądań przez pracodawców.

Wszyscy do współzawodnictwa pracy na cześć Pierwszego Maja

Od dziesiątków lat polska klasa robotnicza witała międzynarodowe święto proletariatu, Pierwszy Maja, wzmożoną aktywnością polityczną, bojowymi, masowymi demonstracjami przeciwko nędzy, bezrobociu, wyzyskowi, rządowi zaborców, a potem polskich faszystów.

Od kilku lat polska klasa robotnicza — gospodarz we własnym kraju i przodująca siła narodu — wita 1 Maja wzmożoną, ofiarniejszą, wydajniejszą pracą.

W roku bieżącym wezwania do uczczenia 1-majowego święta robotniczego i święta narodu polskiego, rzuciła załoga zakładów mechanicznych w Pruszkowie. Nie jest przypadkiem, że inicjatywą wyszła tym razem od robotników fabryki maszyn. Są oni w pełni świadomi trudnych zadań, jakie plan na rok 1951 postawił przed przemysłem maszynowym, który uzbraja w nowoczesny sprzęt techniczny wszystkie gałęzie gospodarki narodowej, a więc w poważnym stopniu decyduje o ogólnym rozwoju gospodarczym kraju.

Apel załogi pruszkowskiej podjęła z entuzjazmem, jako jedna z pierwszych, załoga portu gdyńskiego. Zobowiązała się ona, przez skrócenie czasu przeładunków, zrationalizowanie pracy taboru pływającego itp., dać państwu ludowemu dodatkowe oszczędności, wartości przeszło 233 tys. zł.

Poza tym robotnicy portowi podjęli ponad 250 indywidualnych i zespołowych zobowiązań, włączając się do współzawodnictwa 1-majowego, które ogarnia cały lud pracujący w Polsce.

Podjęcie zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia wielkich wydarzeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego oraz zmanifestowanie poparcia dla wielkich akcji politycznych, należy już do chlubnych tradycji mas pracujących w Polsce Ludowej. Tegoroczny czyn pierwszomajowy powinien nie tylko dorównać, ale przewyższyć największe osiągnięcia minionych lat. Realizujemy bowiem trudny, napięty plan gospodarczy roku 1951, stanowiący bardzo ważne, a może nawet decydujące ogniwo Planu 6-letniego. Realizujemy plan roku 1951, przewidujący zwiększenie wydajności pracy o 13 proc., obniżkę kosztów materiałowych o 4,8 proc. Realizujemy plan, stawiający trudniejsze i większe zadania, niż to pierwotnie przewidywał dla roku 1951 Plan 6-letni. Realizujemy nasz plan r. 1951 w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, kiedy to imperialiści amerykańscy od 9 miesięcy kontynuują zbrodniczą agresję w stosunku do bohaterstwa narodu koreańskiego i czynią wszystko, aby cały świat objąć pożogą wojenną. Realizujemy plan r. 1951 w okresie, gdy przed najzacieklejszymi wrogami narodu polskiego — hitlerowskimi ludobójcami — imperialiści amerykańscy otworzyli bramy więzień, aby obsadzić nimi biura koncernów zbrojeniowych, sztab wzmoczonej faszystowsko — niemieckiej armii odwetowej, centralę szowinistycznej, antypolskiej i antyludowej propagandy.

Na zakusy amerykańsko — hitlerowskie wszyscy patrioci odpowiadają skupieniem się we frontie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni.

Każdy procent wzrostu wydajności pracy oznacza wzrost i potanieńnię produkcji, a więc wzmocnienie naszej obronności, wzrost naszej siły gospodarczej, pomnożenie światowych sił pokoju. Dlatego do apelu robotników Pruszkowa przylączyła się cała klasa robotnicza, ogół polskich mas pracujących, cały przechodzący głębokie przeobrażenie naród polski.

Czyn 1-Majowy będzie potężnym wyrazem jego nieugiętej woli pokoju, obrony niepodległości ojczyzny i nierozważalnej przylączy do Związkiem Radzieckim i wszystkimi miłującymi pokój i po step narodami.

Organizacje partyjne i związkowe uczynią wszystko, by apel zakładów pruszkowskich wywołał jak najszerze i najżywsze echo w naszym kraju.

Wszyscy do współzawodnictwa pracy na cześć 1 Maja! Wszyscy do współzawodnictwa pracy dla umocnienia Polski i dla świętowania sił pokoju!

NIECH ŻYJE WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY NA CZEŚĆ 1 MAJA, ŚWIĘTA ROBOTNICZEGO I ŚWIĘTA NARODU POLSKIEGO!

Karol Świerczewski

Na południe od Ballgrodu, na trzecim kilometrze szosy wznosi się skromny pomnik. To tu przed czterema laty, 28 marca 1947 r., zginął od skrytybojących kul faszystowskich niezłomny żołnierz wolności, „El Generale Polacco”, który chwiał okryty w całym świecie rozstawił bohaterstwo polskiego żołnierza, legendarny generał Walter Karol Świerczewski.

Generał Karol Świerczewski — syn warszawskiej klasy robotniczej — był uosobieniem najlepszych cnót żołnierskich i najświetniejszych tradycji polskich walk wolnościowych „za naszą i waszą wolność”. Całym swym bohaterskim, walecznym życiem potwierdził prawdę, że służąc interesom narodu polskiego może ten tylko, kto walczy o sprawę postępu, o sprawę międzynarodowego proletariatu.

Generał Świerczewski gorąco kochał swój kraj i naród i właśnie dlatego oddał wszystkie siły sprawie rewolucji, właśnie dlatego walczył w szeregach partii bolszewickiej, partii Lenina-Stalina przeciwko caratowi — więzieniu narodów. Walczył ramie w ramie z rosyjską klasą robotniczą, rozumiejąc, że tylko zwycięstwo proletariatu może dać wolność Polsce.

Gorącą miłość ojczyzny i ukończenie ideałów rewolucji sprawiły, że w dwadzieścia lat później popieścił on z pomocą zaatakowanej przez międzynarodowy faszystowski Republice Hiszpańskiej, że stanął na czele brygad międzynarodowych, gdzie, obok synów proletariatu różnych narodowości, walczyli u boku patriotów hiszpańskich również patrioci polscy.

Faszystom zagrażał nie tylko Hiszpania, faszystom zagrażał wszystkim ludzom miłującym wolność, sprawiedliwość, pragnącym pokój. Toteż ci co przelewali krew na słonecznych polach Kastylii, bronili szczęścia i wolności nie tylko braci znad Ebro — bronili życia i szczęścia wszystkich pracujących świata. Gdy odpierali w płonącym Madrycie ataki faszystowskich zbirów, wieźli, że w tej chwili przed wieżącym hitleryzmem bronią również Warszawy, Moskwy i Paryża — bronią swych ojczyzn, swych rodzin, swych braci w ojczyznym kraju. Za Wisłę i Warszawę, za polskie miasta i wsie walczyli Polacy w międzynarodowych

Kto o wolność walczył był ze mną, niosłem wolność niewolnym ziemiom, gdzie się żyło, gdzie się walczyło — każda ta ziemia jest ze mną: i ta rosyjska, żyzna, szumiąca wspólnym chlebem, i ta błotnista, lejami pokryta nad Ebre, i ta choć nierzdaleka, zawsze najbliższa, najdroższa, gdzie krew i pot, i męka — kamienista gleba Mazowsza.

WIKTOR WOROŻYLSKI

(fragment poematu — „Generał Świerczewski”).

dowych brygadach, oddając na hiszpańskiej ziemi życie w obronie ukochanej ojczyzny. Za ich ofiarności, za wielki patriotyzm, za to, że walczyli z faszystami hiszpańskimi, popieranym przez międzynarodową reakcję i największego wroga narodu polskiego — hitleryzm, polska burżuazja okrzykała ich zdradami i pozbawiła obywatelstwa, rzucając klątwę na najlepszych synów ojczyzny.

Mysł o Polsce towarzyszyła również nieodłącznie w hiszpańskich bojach generałowi Świerczewskiemu.

W liście do brygady im. Jarosława Dąbrowskiego pisał w 1936 roku:

„...Rok temu do ziemi hiszpańskiej, na której ongi przed wiekiem szwależerowie Koziełskiego i ulani Dziwanowskiego torowali drogę inwazji Napoleona w wąwozach Samo Sierry i na ulicach Saragossy, do tej ziemi rok temu przybyli pierwsi grupy żołnierzy i robotników polskich, by tutaj ramie w ramie z bohaterskim ludem hiszpańskim podjąć walkę orężną z faszystami Hitlera i Mussoliniego, by życie składać za wolność, za chleb, za przyszłość Polski pracującej...”

Gdy zawierucha wojenna rozszalała się nad światem, gdy bru-

talne hordy Hitlera zakuły w niewolę naród polski, gdy faszystowscy najeźdźcy napadli na Związek Radziecki, jednym z najczyniejszych współorganizatorów Wojska Polskiego, które powstało dzięki bezpośredniemu poparciu Generalissimusa Stalina, był wielki generał — warszawski robotnik — Karol Świerczewski.

Spełniły się marzenia jego życia, mógł ruszyć najprostszą, bojową drogą do Polski. Tłumaczył żołnierzom: „Nasza droga do Polski jest drogą zwycięstwa, bo odbywamy ją w oparciu o potężnego sojusznika, w oparciu o państwo radzieckie”.

Żołnierze Kościuszkowcy, którzy gorąco kochali swego generała, widzieli w nim najpiękniejszy wzór bojownika wolności, człowieka o wielkim kochającym ludzi sercu, żarliwego patriotę. Byli świadkami jak odcierał łzy, płynące mu po twarzy, gdy po 30 latach rozłąki stanął znów na ojczyznej ziemi, widzieli jak rwał się do walki, jak patrzył ze wzruszeniem na najmilszą ze wszystkich rzek — Wisłę.

II Armia dowodzona przez generała Świerczewskiego spełniła wielkie i zaszczytne zadania. Walcząc u boku Armii Radzieckiej, wyzwalała polskie miasta i wsie, wydzierała faszystom zagrabione przez pruskim imperializm pastwiska

skie ziemie, wyrąbała wiecześnie granice pokoju nad Odrą i Nysą.

Gdy skończyła się wojna, ten, który umiłował Polskę i wolności, odwaga i szlachetnością porywał żołnierzy do walki, uczył wojsko ludowe — Wojsko Polskie, jak stać na straży ojczyznnych granic, jak zwiększać obronność Polski, jak stać na straży pokoju.

Na tragiczną wieść o jego śmierci cisnęły się z bólu serca, Serca tych, z którymi walczył razem na barykadach Rewolucji Socjalistycznej, tych, z którymi szedł do szturmów na pozycje Franco, tych, których wódz bojowym szlakiem II Armii do wolnej ojczyzny, tych, których uczył jak budować lepszą przyszłość Polski, jak bronić sprawę narodu, socjalizmu i pokoju.

Generał Świerczewski zginął z rąk najzacieklejszych wrogów Polski, z rąk faszystowskich morderców, przeciwko którym walczył całe życie — ale nie zginęła pamięć o Nim.

Wielkiego żołnierza — rewolucjonistę serdecznie wspominają ludzie radzieckie, budujący komunistyczne, wspaniałe jutro.

Imię legendarnego generała Waltera stało się symbolem dla robotników hiszpańskich, którzy byli mu tak bliscy — i którzy w ostatnich walkach na ulicach Barcelony zadokumentowali wierność tej samej sprawie, za którą walczył „El Generale Polacco” — sprawie wolności i sprawiedliwości, sprawie pokoju, sprawie ludzkości.

Szczyci się i jest dumny z żarliwego patrioty, wielkiego syna Ludowej Ojczyzny naród polski, zwracający swe szeregi wokół klasy robotniczej, wznoszący fundamenty socjalizmu, walczący o pokój. J. K.

Naród polski potępia zbrodnię uzbrajania Trizonii

Przemówienie tow. A. Burskiego na konferencji berlińskiej

BERLIN PAP. W drugim dniu obrad Europejskiej Konferencji Robotniczej w Berlinie wygłosił przemówienie kierownik delegacji polskiej, wiceprzewodniczący CRZZ — Aleksander Burski.

Przekazując delegatom w imieniu polskich mas pracujących go-

rażę pozdrowienia, Aleksander Burski oświadczył:

Zebrałmy się w Berlinie, aby naradzić się nad tym w jaki sposób nie dopuścić do przeskądlenia Niemiec w nowe ognisko pożogi wojennej, w jaki sposób przeciwstawić się odbudowie militarystyki niemieckiej, który przynosił narodom Europy, a wśród nich narodowi polskiemu i narodowi niemieckiemu tyle nieszczęść.

Wskazując, że zasady układu jaltańskiego i poczdamskiego, które miały utrwalić pokój w Europie zostały w cyniczny sposób pogwałcone przez imperializm anglo-amerykański, wiceprzewodniczący CRZZ stwierdził, że cele, jakie stawiały sobie podczas wojny narody walczące z agresorem hitlerowskim, zostały zdradzone. Odbudowa w Niemczech zachodnich Wehrmachtu pod dowództwem zwalnianych masowo z więzień przez amerykańskich protektorów hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, tych samych, których ręce splamione są krwią 6 milionów zamordowanych Polaków, krwią niewinnych ofiar Oświęcimia, Buchenwaldu i Majdanka, stanowi groźbę powtórzenia raz jeszcze tych samych zbrodni i bestialstw, jakich świadkami byliśmy niedawno.

Szybki proces remilitaryzacji Niemiec zachodnich — mówił dalej Aleksander Burski — budzi największe zaniepokojenie i ostry protest wszystkich narodów, sąsiadujących z narodem niemieckim. Odbudowa imperializmu i militarystyki niemieckiej w Niemczech zachodnich zagraża nie tylko niepodległości wschodnich sąsiadów Niemiec, lecz w równej mierze sąsiadów zachodnich.

Nawiązując do faktu, iż amerykańscy naśladowcy Hitlera rozbudują w Niemczech zachodnich instynkty rewizjonistyczne przeciwko wschodnim sąsiadom Niemiec, mówca stwierdził, że tak jak za czasów Hitlera nagonka antypolska i antyradziecka stanowiła ideologiczne przygotowanie przyszłej agresji. Dlatego też robotnicy polscy z radością przyjęli inicjatywę zwołania Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Europejska Konferencja Robotnicza — zakończył wiceprzewodniczący CRZZ — jest zapoczątkowaniem wzmożonej akcji robotników Europy i wszystkich sił pokoju przeciw amerykańskiemu imperializmowi i ich szlugsom — Adenauerowi i Schumacherowi, akcji, mającej na celu rozwiązanie problemu niemieckiego w myśl uchwał podjętych w Jaltie i Poczdami.

Budżet Czechosłowacji na 1951 r. budżetem pokojowego budownictwa

PRAGA. PAP. Zgromadzenie Narodowe Czechosłowacji zatwierdziło jednogłośnie budżet państwa na rok 1951. Po stronie dochodów budżet zamyka się sumą 166.521.133.000 koron, a po stronie wydatków — 166.246.686.000 koron.

Dziennik „Rude Pravo” wskazuje, iż przeznaczenie 77,2 miliarda koron na budownictwo pokojowe w roku 1951 jest dobitnym świadectwem ogromnej wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną.

Dyskusja nad budżetem w Zgromadzeniu Narodowym wykazała, że stopa życiowa mas pracujących Czechosłowacji stale wzrasta, że budownictwo przemysłowe nowa rzeczy stała troską i opieką państwa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, zdrowia i kultury. Dyskusja nad budżetem dowiodła — pisze dziennik — że wszystkie o-

siągnięte przez nas sukcesy zawdzięczamy ściślejszej współpracy z naszym najlepszym sojusznikiem i przyjaciele — Związkiem Radzieckim.

243 tony węgla w ciągu 1 zmiany

Rekord chińskiego górnika

PEKIN. PAP. W kopalni Dun-szun, w prowincji Hopei, zastosowano radzieckie metody wydobywania węgla, dzięki czemu rębacz Czaow Wen-sin wydobyl w ciągu zmiany 243 tony węgla.

Czaow Wen-sin ustanowił tym samym ogólnokrajowy rekord wydobywania węgla.

Nauczyciele — bojownikami

narodowego frontu walki o pokój i Plan Szescioletni

Narada partyjnego aktywno naukowo — oświatowego w Gdańsku

Niedawno odbyła się w Komitecie Miejskim PZPR w Gdańsku narada partyjnego aktywno naukowo — oświatowego z terenu naszego województwa poświęconą omówieniu uchwał VI Plenum KC Partii.

Po referencji tow. Krasuckiego — kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR wywijała się interesująca, wielogodzinna dyskusja. Wzięli w niej udział profesorowie i nauczyciele wszystkich szczebli i typów szkół.

Wielu mówców zabierających głos w dyskusji nawiązywało w swoich wypowiedziach do obrad krajowego zjazdu ZNP i do wygłoszonego na nim przemówienia Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wskazującego nauczycielstwu zadania w dziedzinie wychowania młodzieży, jako budowniczych Polski Socjalistycznej.

Dyskutanci wskazywali na nowe formy pracy wychowawczej w związku z zadaniami wysuniętymi przez VI Plenum.

Walka z fałszem i oszustwem imperialistycznej propagandy wojennej i przejawami kosmopolityzmu, uświadamianie szerokiego rzeszy uczące się młodzieży o wielkich zadaniach planu 6-letniego, budzenie słusznej dumy narodowej i patriotyzmu oraz nienawiści do wrogów narodu, wychowywanie młodzieży w duchu braterstwa międzynarodowego, a w szczególności w duchu miłości do narodów Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej — to te zadania, które w każdej chwili, w pracy oświatowej, w pracy ośrodków metodycznych, powinny być opracowane w miesięcznych planach lekcyjnych i wychowawczych.

Trzeba zestrzyc walkę z burżuazyjnym systemem wychowania, który ograniczał i hamował rozwój młodzieży, wpajając w nią zasady zakłamanej ideologii, usadabiając wysysk i zaciąganie nasza! ciemność. Trzeba budować wai maja do spełnienia

więc w całej pełni wdrażać nowy system wychowawczy, oparty o atmosferę socjalistycznego budownictwa, który będzie budzić zapał i dumę z osiągnięć twórczych mas pracujących, kształtować aktywną postawę ucznia w stosunku do życia, podobnie jego zdolności twórcze.

Do tego, ażeby osiągnąć pełne kwalifikacje nauczyciela i wychowawcy nowej epoki, potrzebne jest nieustanne pogłębianie światopoglądu naukowego i zacieśnianie łączności z masami pracującymi. Należy więc starać się o głębokie, nieszkolarskie, lecz oparte o wież z życiem opanowanie zasad marksizmu — leninizmu i nabycie umiejętności stosowania ich w praktyce. Przekonanie to wypowiadała większość uczestników dyskusji. O tym, jak ważną jest dyskusję dysproporcji między pamięciowym opanowaniem nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina przez niektórych nauczycieli, a umiędzynarodowieniem jej stosowania w pracy, mówili przedstawiciele Wydziału Oświaty Prezydium MRN tow. Rynduch i Turek.

Nauki VI Plenum dają nauczycielom polonistom szerokie możliwości wychowywania młodzieży w duchu patriotyzmu — stwierdził tow. Luterek.

Realizacja frontu narodowego wymaga zrozumienia przez naszą młodzież kierownictwa roli klasy robotniczej, zbliżenia do robotników, zakładów pracy i stworzenia atmosfery codziennej walki mas pracujących o plan 6-letni. Wskazywali na to tow. Chudek — dyrektor OSZ i tow. Kryński.

Cel ten osiągnie się przez organizowanie wykładów przedovników i racjonalizatorów, organizowanie spotkań z młodzieżą robotniczą, omawianie doświadczeń nauki i techniki radzieckiej.

Nauczyciele wiejscy znajdujący się w pierwszej linii walki o przebudowę wai maja do spełnienia

wielkie zadania w walce o umocnienie frontu narodowego. Nauczyciel wiejski — jak powiedział tow. Selin z gromady Starzyno, powiat morski, — nie może się zamykać w murach szkoły. Jego zadaniem jest praca społeczna w gromadzie i pomaganie pracującym wsi w walce z wrogiem narodu — kułakiem, usiłującym powstrzymać proces socjalistycznego przekształcania wsi polskiej.

Wykonanie nowych zadań wychowawczych będzie niemożliwe bez ściślejszego zespolenia nauczycielstwa z młodzieżą, a przede wszystkim z jej przodującą organizacją, — Związkiem Młodzieży Polskiej. Zagadnienie to poruszyli w dyskusji rektor Politechniki Gdańskiej tow. prof. Szulkin, przedstawicielka ZMP przy Akademii Medycznej tow. Krupówna, delegat zarządu wojewódzkiego ZMP tow. Pawlak i tow. Markiewiczowa z Wydziału Propagandy KW.

Ogromny wpływ na realizację zadań naszego wielkiego, narodowego planu 6-letniego ma praca naukowców. W ich imieniu przemawiał laureat państwowej nagrody naukowej tow. prof. Nowacki z Politechniki.

Duże zadania w dziedzinie badań naukowych ma do spełnienia Wyższa Szkoła Handlu Morskiego. O włączeniu się tej uczelni w realizację planu 6-letniego mówił tow. prof. Michniewicz. Profesura i asystent WSHM, przez krytykę pozostałości ekonomii burżuazyjnej i walkę z kosmopolityzmem w zakresie ekonomii portów i żeglugi, w oparciu o bogate doświadczenia radzieckie, pomogą pracownikom morza i portów w realizacji zadań stawianych przez Plan 6-letni.

Delegat Wydziału Oświaty KC PZPR tow. Lewńska mówiła o niebezpieczeństwie zastępowania pracy wychowawczej szkodliwym, sprzecznym z duchem naszej partii komendowaniem.

Wśród nauczycielstwa znajduje się jeszcze grupa ludzi, którzy jakkolwiek zerwali już w znacznej mierze ze starymi metodami nauczania, nie włączyli się jeszcze aktywnie i świadomie do walki o Polskę socjalistyczną. Stanowią oni niezmobilizowane jeszcze rezerwy, które powinny być podciągnięte do frontu walki o budowę silnej Polski. Nad wzmocnieniem aktywności tych nauczycieli we frontie narodowym powinny lepiej pracować szkolne organizacje partyjne i komórki związkowe, stosując nowe metody i środki politycznego oddziaływania.

Wypowiedzi uczestników dyskusji wniosły wiele nowych uwag i projektów w tej dziedzinie.

Sformułował je dokonujący podsumowania dyskusji wiceminister nauki i szkół wyższych tow. Golański, który jednocześnie ostrzegł przed niebezpieczeństwem sączenia do naszego frontu narodowego hasła endecko-sanacyjnych i prawicowych, które reakcja będzie usiłowała wykorzystać do szkół, pod płaszczykiem honoru narodowego.

Zamykając obrady sekretarz KW PZPR tow. Krupa wyraził przekonanie, że narada aktywno partyjnego pracowników oświaty i nauki naszego województwa przyniesie naszemu odcinkowi kulturalno-oświatowemu nowe osiągnięcia w walce o realizację planu 6-letniego.

Zadaniem uczestniczącego w obradach aktywno będzie przeniesienie wniosków narady w jak najszersze rzesze nauczycielstwa partyjnego i bezpartyjnego.

Problematyka VI Plenum powinna również znaleźć jak najszersze odbicie w treści uchwał zebrań wyborczych, które przeprowadzą szkolne organizacje partyjne i związkowe.

Gdańsk i Gdynia przygotowują się do obchodu 6 rocznicy wyzwolenia

W ostatnich dniach marca Gdańsk i Gdynia obchodzą 6 rocznicę wyzwolenia spod jarzma hitlerowskiego. Ludność obu miast, jak co roku, wyrazi swą wdzięczność bohaterom Armii Wyzwolicielce — Armii Radzieckiej oraz złoży hołd poległym w walkach o wolność Wybrzeża bohaterom.

W GDAŃSKU

W Gdańsku uroczystości rozpoczynają się w przeddzień rocznicy, w dniu 29 bm. O godz. 16.30 na pla-

cu 1 Maja w śródmieściu zbiorą się delegacje mieszkańców ze śródmieścia, Orunii, Siedlic, Dolnego Gdańska i Nowego Portu. Udadzą się one następnie na cmentarz żoł-

nierzy radzieckich przy ul. Giełguda, gdzie złożą wieńce na grobach żołnierskich.

W tym samym czasie na placu przy ul. Świerczewskiego, zbiorą się mieszkańcy Północnego Gdańska, Wrzeszcza i przyległych dzielnic. Udadzą się oni pochodem aleją Rokossowskiego do Pomnika Czołgistów, gdzie złożą wieńce. Na cmentarzu żołnierzy radzie-

kich, po złożeniu wieńców, przemówią przedstawiciele konsulatu radzieckiego w Gdańsku, Wojska Polskiego i Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W dniu 30 bm. — w rocznicę wyzwolenia miasta — w sali teatru „Wybrzeże“ we Wrzeszczu, odbędzie się uroczysta sesja MRN Gdańska. Przewodniczący Prezydium MRN tow. Stolarek, podsumuje na niej sześciolletni dorobek Gdańska.

Na posiedzeniu zostaną wręczone nagrody artystyczne miasta na rok 1951. Prócz tego odbędzie się dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych działaczy społecznych i przodowników pracy.

W GDYNI

Główne uroczystości w Gdyni odbędą się w samą rocznicę wyzwolenia — w dniu 29 bm.

O godz. 12 tego dnia zostanie otwarte w Demptowie nowowbudowane przedszkole. W godzinach południowych w lokalu PZPR przy placu Kaszubskim, odbędzie się otwarcie wystawy fragmentów rzeźb pomnika braterstwa polsko-radzieckiego.

O godz. 16, w sali teatru „Wybrzeże“, odbędzie się uroczysta sesja MRN, w czasie której przewodniczący Prezydium tow. Kozłowski omówi osiągnięcia Gdyni w ciągu 6 lat. W godzinach wieczornych będą zorganizowane różne imprezy sportowe i artystyczne.

Zalogi przedsiębiorstw gdynińskich uczczą rocznicę wyzwolenia miasta uroczystymi akademiami w zakładach pracy.

W przeddzień rocznicy w szkołach, w organizacjach społecznych i w zakładach pracy zostaną zorganizowane odczyty oraz występy artystyczne.

Pamięć poległych za wolność Gdyni bohaterów radzieckich uczci ludność miasta w dniu 28 bm., składając wieńce na grobach żołnierskich.



Do mieszkania pracownika PPB nr 2 Władysława Augustyniaka przy ul. Długiej w Gdańsku przyszli w święta sąsiedzi, by w miłej rozmowie spędzić wolny dzień od pracy.

Na zdjęciu: (od lewej) — murarz PPB nr 2, przodownik pracy Janina Golebiowska, były murarz a obecnie dyrektor PPB nr 2, tow. Stanisław Paprocki. Pozostałe pięć osób, to rodzina Augustyniaka.

Załoga MPRB w Gdyni podnosi wydajność pracy i walczy o obniżkę kosztów własnych

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Gdyni ma za zadanie realizację inwestycji Prezydium MRN w budownictwie mieszkaniowym. Prowadzi ono budowę nowych szkół, przedszkoli i pomieszczeń dla miejskich instytucji użyteczności publicznej oraz wykonuje remonty domów mieszkalnych.

Im tańsze będą koszty budowy, tym więcej będziemy mogli zbudować mieszkań, izb szkolnych itd. Doceniając wielkie znaczenie obniżki kosztów własnych w budownictwie, załoga MPRB przystąpiła już w roku ubiegłym do systematycznego ich zmniejszania. Przy realizacji planu rocznego w 119 proc. koszty własne obniżono o 11,8 proc.

Wynik ten osiągnięto przez wprowadzenie szeregu oszczędności w wielu działach pracy i przez ulepszenie jej organizacji. Najpoważniejsze rezultaty w walce o obniżkę kosztów budowy przyniósł rozwój współzawodnictwa pracy, w wyniku którego podniosła się znacznie wydajność wszystkich robotników.

Podczas gdy w pierwszym półroczu ub. roku współzawodnictwo obejmowało tylko 15 proc. załogi, to w drugim — 80 procent wszystkich zatrudnionych. Uczestnicy współzawodnictwa, rywalizując zespołowo i indywidualnie, ciągle zwiększali procent wykonania norm. I tak betoniarze osiągnęli — jako najlepszy wynik — 384 proc. normy, tynkarze — 255 proc., murarze — 155—335 proc., cieśle — 152—288 proc., zduni — 238 proc., dekarze — 234 — 372 procent.

Rozpoczęta w r. ub. walka o obniżkę kosztów własnych prowadziła do tego, że cała załoga, w r. b. idzie ona przede wszystkim w kierunku zlikwidowania przerostów w dziale administracyjno-technicznym. Obecnie jest badana szczegółowo celowość zatrudnienia każdego pracownika tego działu.

Innowacja, mająca duże znaczenie dla obniżki kosztów budowy, jest nowa organizacja pracy. Połącza ona na centralizacji robót w określonym czasie w poszczególnych rejonach miasta. W tym ce-

lu Gdynia została podzielona na 6 rejonów. Obecnie remonty kapitalne przeprowadza się w śródmieściu, Małym Kacku, w Orłowie i Chyloni. W każdym takim rejonie urządzono jeden tylko magazyn, który zaopatruje w materiały i narzędzia pracy wszystkie budowy. Umożliwia to zmniejszenie ilości personelu magazynowego oraz obniżkę kosztów dowozu materiałów. Materiały dowożone są najczęściej na plac budowy bezpośrednio z wagonów. Dzięki skupieniu robót kierownictwo ich może dokonywać szybkich przerzutów robotników z jednej budowy na drugą. Ułatwia to również wykorzystanie sprzętu mechanicznego.

Duże możliwości oszczędzania stwarza usprawnienie gospodarki materiałowej, MPRB, walcząc z marnotrawstwem materiałów, rozpoczęło akcję wykorzystywania różnych odpadków. Np. przy nadbudowach domów wykorzystuje się część dachu pozostałe z rozbiórk, a nadające się do po-

wrotnego użytku. Stosuje się również różne materiały zastępcze. Np. do izolacji rur centralnego ogrzewania, zamiast otulenia z masy okrzemkowej, używa się otulenia z gliny, plewy, które następnie izoluje się płótnem i maluje olejnymi farbami.

Obecnie przeprowadzane są badania nad nowym systemem produkcji płyt izolacyjnych. Poza tym kontroluje się skrupulatnie, czy zawarte w planie budowy rozmiary poszczególnych części konstrukcji odpowiadają istotnej potrzebie. Zdarza się bowiem niejednokrotnie, że projektodawcy planują niepotrzebnie zbyt wielkie rozmiary, co zwiększa zużycie materiałów.

Akcja oszczędnościowa w MPRB dała w roku ubiegłym pozytywne wyniki. Dzięki poczynieniom oszczędnościom wiele izb mieszkalnych wyremontowano po za planem.

Dalsza skuteczna walka o obniżenie kosztów własnych przyniesie niewątpliwie założone nowe sukcesy.

Poświęteczny dyngus

Dostatnie święta w każdym domu

Sobotnie popołudnie. Poprzez opalowe chmury przebijają promienie wiosennego słońca. Przechodnie spoglądają na niebo, jakby pytając, jaka będzie pogoda w święta? Na ulicach tłumy ludzi: dorosłych, młodzieży i dzieci.

Bogato udekorowane wystawy sklepowe w Gdyni nęca wzrok przechodniów. Kobiety zatrzymują się przed wielkim sklepem

„Spółnoty Pracy“ na Świętojańskiej, odzieżowym magazynem MHD w pobliżu kina „Warszawy“ i przy innych magazynach materiałów tekstylnych. Wyłożone w oknach wiosenne materiały, sukienki i konfekcja, zachęcają do wejścia do wnętrza i dokonania zakupów.

W sklepach spożywczych niewielki ruch. A półki sklepowe

zalegają najbardziej różnorodnymi towarami. Większość gospodyń zaopatrzyła się już w piątek dostatecznie na święta. Obecnie kupują przeważnie różne przyprawy, o których poprzednio zapomnieli.

W masarniach biało-kałowe ściany pokryte są zwojami kiełbas. Obok nich w szereg polacie wieprzowiny, boczek, szynki i inne wyroby wędliniarskie. Mimo, że smakowicie wyglądają, nie znajdują już nabywców. Tymczasem samochody nadal przywożą nowe transporty towarów. Przemysł mięsny naprawił swe niedociągnięcia z pierwszych dni tygodnia i zarzucił w piątek i w sobotę wszystkie sklepy poszukiwanymi przez ludność gatunkami wędlin. Szkoda tylko, że zbyt późno.

znajomych, do krewnych udawali się robotnicy i pracownicy wraz z całymi rodzinami. Aleja Rokossowskiego we Wrzeszczu, ul. Stalina w Sopocie, Świętojańska i 10 Lutego w Gdyni, przepełnione były przepelnione publicznością.

Święta były swego rodzaju wiosenną rewią mody. Nowe płaszcze i nowe ubrania oraz obuwie świadczyły, że wielu mieszkańców trójmiasta przygotowało się już do sezonu wiosennego. Wrota zarobków, ograniczenie spekulacji materiałami włókienniczymi i bogaty asortyment towarów w sklepach pozwalają ubrać się każdemu według gustu i upodobań.

* * *

Święta Wielkanocne nie były dawniej miłe dla personelu Pogotowia Ratunkowego. Przed wojną w dzień świąteczny karetki pogotowia jeździły niustannie po mieście, zwożąc ofiary pijanstwa i awantur. Po wojnie wiele się zmieniło. A szczególnie uległy zmianie zwyczaje świąteczne w roku bieżącym. Pijanych prawie się nie widziało. Nie słychać było nic o awanturach. Święta upłynęły w pogodnym nastroju kulturalnego odpoczynku. Pogotowie w Gdańsku, Gdyni i w Sopocie interweniowało tylko w kilku wypadkach... obżarstwa. Telefon pogotowia donosił, że w wyniku przejeżdżenia się powstały — kolki wrobiane. Ale na to jest sposób — krótki zabieg i pacjenci zostali uleczeni.

* * *

Do uprzyjemnienia świątecznego wypoczynku przyczyniło się w dużej mierze otwarcie w dniach świątecznych kin i teatrów. W sobotę, niedzielę i w poniedziałek sale teatralne i kinowe zarówno w Gdańsku, jak i w Gdyni były prawie przepelnione.

* * *

Święta upłynęły radośnie w każdym domu, w każdej rodzinie. Dziś stajemy wszyscy znów do pracy. Dobry wypocinek zachęca do wzmocnienia wysiłków w pracy. Będziemy pracować coraz lepiej, coraz wydajniej, by wzmocnić nasz kraj i budować dobrobyt.

Milione święta wykazały, jak wielkie mamy w tej dziedzinie osiągnięcia.

Zarząd Grodzki LPŻ w Gdyni

powiadamia, że w dniu 1 kwietnia 1951 roku o godz. 11 w świetlicy ORMO w Gdyni przy ul. Jana z Kolna, róg ul. Władysława IV, odbędzie się walny zjazd delegatów, celem dokonania wyborów nowego zarządu. 541/k

OGŁOSZENIA

do „GŁOSU WYBRZEŻA“

i wszystkich wydawnictw prasowych prosimy kierować do

BIURA OGŁOSZEN R. S. W. „PRASA“

Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3-7
Telefon: bezpośredni 335-80
Centrala 335-61 do 65

523/b

Obwieszczenia

Zarząd Okręgowy ZZPF w Gdańsku przyjmuje wszystkich członków i zainteresowanych w sprawie skarg i zażaleń w poniedziałki w godzinach od 16 do 18 w gmachu przy ul. Świerczewskiego 8/12 (II piętro) pokój 231. 542/k

Unieważniamy zaginioną pieczęć okrągłą z godłem państwowym w otoku „Centrala Nasienna w Warszawie Ekspozytura w Gdańsku“ o średnicy 20 mm, pieczęć podłużną z napisem „Centrala Nasienna Ekspozytura Wojewódzka Gdańsk“ o wymiarach 12x30 mm, oraz legitymację służbową zaopatrzoną zaginioną pieczęcią okrągłą. 529/k

Komunikat

dla przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Finansowy w Gdańsku komunikuje, że zgodnie z zarządzeniem ministra finansów z dnia 20. 3. 1951 r. przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej (państwowe i spółdzielcze) obowiązane są w terminie do dnia 31 marca uścić wszystkie zobowiązania za okres styczeń—marzec 1951 r. z tytułu podatku obrotowego, podatku od operacji nietowarowych, podatku

dochodowego oraz rozliczeń z budżetem Państwa z tytułu zysku i z tytułu środków obrotowych. W przypadku uiszczenia przedmiotowych wpłat po dniu 31 marca 1951 roku będą pobierane odsetki za zwłokę. Informacje w sprawie wysokości stawek podatkowych i w sprawie trybu przekazania odnośnych kwot należy zaskładać we właściwych terenowo Wydziałach Finansowych Prezydiów Powiatowych i Miejskich Rząd Narodowych. 546/k

Pracownicy poszukiwani

Komenda Straży Obiektów Portowych zatrudni portowych w Gdańsku i Gdyni. Warunki uposażeniowe wg umowy Straży Obiektów Portowych i umundurowanie. Warunki przyjęcia: 1. Wykształcenie od 5 klas szkoły powszechnej, 2. zaświadczenie lekarskie, 3. wiek do 35 lat. Podania wraz z życiorysem należy składać w Komendzie Straży Obiektów Portowych Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska nr 22. 511/k

5 ślusarzy maszynowych, 10 robotników niewykwalifikowanych oraz 1 kalkulatora z dużą praktyką do robót instalacyjno-chłodziwczych angażuje natychmiast „Archo“. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym Gdynia, ul. Waszyngtona 34, III piętro, pokój 31. 535/k

Wykwalifikowanych księgowych i kontystki zatrudni od zaraz COPP „Bacutil“ Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 83/85. Zgłoszenia u głównego księgowego. 539/k

1 traktorystę na ciągnik „Ursus“ z prawem jazdy I lub II-giej klasy zatrudni od dnia 1. 4. 51 r. Okręg Lasów Państwowych w Gdańsku, ul. Ks. Rogaczewskiego 9/19. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Zagospodarowania Lasu w godzinach urzędowych. 543/k

ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIA się zagubioną umowę PMT z Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Rozalinie. Wł. Bole Pole 330/k

Czytajcie

PRASĘ
PARTYJNĄ

GŁOS SPORTOWY

Kolejarz - Warszawa z trudem pokonał Flotę 3:2

W pierwszy dzień świąt na Stadionie Miejskim w Gdyni odbyło się spotkanie piłkarskie w ramach rozgrywek o puchar Polski pomiędzy miejscową Flotą i ligowym zespołem warszawskiego Kolejarza. Spotkanie wygrał Kolejarz, który dopiero w trzeciej dogrywce przy stanie 2:2 zdołał uzyskać decydującą o zwycięstwie bramkę.

Wynik nie odzwierciedla przebiegu gry, gdyż w przekroju całego meczu drużyna marynarzy miała więcej z gry i raczej ona powinna wyjść ze spotkania zwycięsko. Słaba jednak dyspozycja strażnika ataku nie pozwoliła drużynie Floty na zadokumentowanie swej przewagi cyfrowo.

Pierwszą bramkę zdobyli w 13 minucie kolejarze po ładnej akcji przeprowadzonej między Zamy-

słowskim i Łabędą. Po utracie bramki Flota przystąpiła do generalnej ofensywy i w 17 minucie udaje jej się wyrównać przez Wit-



kowskiego, który strzelił pięknie w lewy róg bramki.

Od tego momentu gra toczy się na połowie boiska i obydwie drużyny przeprowadzają raz po raz groźne wypadki, które są jednak likwidowane przez dobrze dysponowanych bramkarzy.

W 29 minucie Flota ma okazję do podwyższenia wyniku, jednak ładny strzał środkowego napastnika Salaty przytomnie chwytą doskonały bramkarz Borucz.

Po przerwie inicjatywę przejęli warszawianie, jednak wszystkie ataki robiły się na doskonałej

obronie drużyny miejscowej, lub likwidowane były przez bramkarza Niewiadomskiego. W 35 minucie atak Floty, przeprowadzony kombinacją, która się kończy sfaulowaniem jednego z zawodników. Rzut karny wykorzystał Słomka strzelając w bramkę — w prawy róg siatki. Flota prowadzi 2:1. Zachęcenie powodzeniem zawodnicy Floty atakują nadal gwałtownie, lecz wszystkie ataki rozbijają się na obronie gości. Na kilka minut przed końcem gry warszawianie uzyskują rzut karny, który zamienił Wesołowski na bramkę wyrównując na 2:2.

Dalsze obustronne ataki nie przyniosły zmiany i mecz kończy się wynikiem nierozstrzygniętym.

Ponieważ według regulaminu jedna z drużyn musiała zostać zwycięzcą, zarządzono dogrywkę. Pierwsza dogrywka, która trwała 15 minut, nie przyniosła zmiany wyniku mimo stałej przewagi Floty. W drugiej dogrywce więcej z gry miał Kolejarz, lecz również nie zdołał uzyskać decydującego punktu. Dopiero w trzeciej dogrywce Słusarzowi pięknym strzałem pod poprzeczkę udaje

się uzyskać decydujący punkt, który przyniósł zwycięstwo Kolejarzowi w stosunku 3:2.

W drużynie zwycięzców wyróżnił się Brzozowski i Jasiński, w zespole Floty najlepiej wypadli Pilarski, bramkarz Niewiadomski oraz Wesołowski.

Kolejarz wystąpił w następującym składzie: Borucz, Jasiński, Wołosz, Walsza, Brzozowski, Szczawiński, Łabęda, Popiołek, Zamyśłowski, Szulasz i Wesołowski.

Drużyna Floty grała w składzie: Niewiadomski, Potępa, Dziwniewski, Słusarz, Słomka, Grabowski, Skupień, Pilarski, Salata, Kik, Witkowski.

Sędziował obiektywnie ob. Łapczyński z Bydgoszczy. (zk)

Nowe perspektywy rozwoju sportu tenisowego na Wybrzeżu

Walne zebranie Gdańskiego Okręgowego Związku Tenisowego, które odbyło się w świetlicy ZKS „Ogniwo” w Sopocie, uchwaliło likwidację związku oraz powołano do życia społeczną sekcję tenisową przy Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej.

Ze sprawozdania, jakie złożyli członkowie ustępującego zarządu wynika, że sport tenisowy na Wybrzeżu poczynił w roku ubiegłym duży krok naprzód zwłaszcza na odcinku umasowienia. Obecnie na terenie woj. gdańskiego czynnych jest 9 klubów, a 4 dalsze sekcje tenisowe są w trakcie organizacji.

Pocieszające jest, że sport tenisowy wzbudza coraz większe zainteresowanie w mniejszych ośrodkach jak np. w Wejherowie, Elblągu, Starogardzie, Kwidzynie i Kościerzynie.

Wielką zdobyczą dla sportu tenisowego Wybrzeża jest zbudowanie dwóch kortów krytych,

które umożliwią przeprowadzanie racjonalnego treningu w okresie zimowym. Jeden kort znajduje się we Wrzeszczu w hali Budowlanych, drugi zaś w Wejherowie w hali ZS Spójnia.

Po sprawozdaniu dokonano wyborów do władz sekcji tenisowej przy WKKF. W skład prezydium weszli: Błeński (Ogniwo) przewodniczący, Rosiński (AZS) sekretarz, Karaś (Budowlani) i wiceprzewodniczący, inż. Mączyński (Ogniwo) II wiceprzewodniczący. Do rady trenerów weszli: Jan Korneluk, Stefan Korneluk i Mrokowski. Poza tym utworzona została komisja techniczna — organizacyjna, do której zostali powołani: red. Wyrzykowski, Krawczyk, Faron, Frankowski, Kamiński, Bernat, Palica, Cyrklaff, Ryszewiczowa, Gutkowska i Sawaszkiewicz.

W planie pracy na przyszłość uchwalono zorganizować kurs dla przodowników tenisa oraz przeprowadzić turniej na krytym kor-

cie w Wejherowie. Poza tym na wniosek inspektora sekcji Gąsowskiego postanowiono wprowadzić socjalistyczną dyscyplinę w sekcji. Wyrażać się ona będzie w punktualnym przeprowadzaniu zebrań i dokładnym wykonywaniu zleconych zadań.

Na zakończenie zebrania omówiono wojewódzki kalendarz imprez tenisowych, który oparty jest na jednolitym kalendarzu ogólnopolskim. Kalendarz ten przewiduje w bieżącym sezonie następujące imprezy:

W kwietniu — turniej zimowy na krytym korcie w Wejherowie.

W maju — turniej otwarcia w Sopocie, akademickie mistrzostwa Wybrzeża w Gdańsku, turniej tenisowy w Sopocie w ramach II Ogólnopolskich Igrzysk Szkolnych.

W czerwcu — wojewódzki i powiatowy turniej klasyfikacyjny, turnieje w powiatach, wojewódzkie mistrzostwa juniorów, mistrzostwa Wybrzeża w konkurencji ogólnopolskiej w Gdyni.

W lipcu — wojewódzkie mistrzostwa zrzeszeń, pierwszy krok tenisowy (w całym okręgu), zawody międzymiastowe, mistrzostwa Sopotu w konkurencji ogólnokrajowej, indywidualne mistrzostwa okręgu.

W sierpniu — centralne mistrzostwa zrzeszeń sportowych (Ogniwo, AZS, Budowlani), mistrzostwa Polski juniorów, lokalne mistrzostwa Gdyni.

We wrześniu — drużynowe mistrzostwo województwa, udział w spartakiadzie oraz turniej zamknięcia sezonu.

J. G.

Sukces tenisistów sopockiego Ognia w Wejherowie

Na krytym korcie w Wejherowie rozegrane zostały towarzyskie zawody tenisowe Ogniwo (Sopot) — Spójnia (Wybrzeże) zakończone zwycięstwem tenisistów sopockich 7:0. Wyniki spotkań: gra pojedyncza seniorów: Żyżnowski — Detlaff 6:1, 6:4, Sawaszkiewicz — Groenwald 8:6, 6:0, gra podwójna: Żyżnowski, Sawaszkiewicz — bracia Detlaff 6:4, 4:6, 8:6, gra pojedyncza juniorów: Maniewski — Detlaff II 6:4, 7:5, Karcki — Gański 6:0, 6:1, gra podwójna juniorów: Karcki, Maniewski — Groenwald — Gański 6:3, 5:1, 6:2.

„Stal” Gdańsk — „Kolejarz” Gdynia 5:1

W drugim dniu świąt na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu, odbyło się spotkanie piłkarskie w ramach rozgrywek o mistrzostwo gdańskiej klasy wojewódzkiej pomiędzy „Stalą” Gdańsk i „Kolejarzem” Gdynia. Zwycięstwo odnieśli piłkarze „Stali” w stosunku 5:1 (2:0).

Bramki dla „Stali” zdobyli: Manowski 2, Mindsdorf 2 i Kozik 1. Dla pokonanych honorowy punkt

Uczniowie grają w ping-ponga

Druga drużyna SKS przy VI Gimnazjum w Gdańsku rozegrała spotkanie w tenisie stołowym z pierwszą reprezentacją VII Gimnazjum, zwyciężając w stosunku 8:1. W drużynie zwycięzców na wyróżnienie zasługują Dorosz, a w drużynie SKS VII — Kiebański.

Wyniki rozgrywek piłkarskich o puchar Polski

W niedzielę 25 bm. rozpoczęła się druga runda rozgrywek piłkarskich o puchar Polski. Po rozgrywkach eliminacyjnych, przeprowadzonych w ub. roku, w których wzięło udział ok. 8 tys. drużyn, do dalszych walk zakwalifikowały się 32 zespoły. Obok rutynowanych drużyn pierwszy i drugoligowych w 1/16 turnieju znalazły się również młode zespoły robotnicze, szkolne i wiejskie.

Większość niedzielnych spotkań zakończyła się zwycięstwami faworytów, niektóre mecze przyniosły jednak niespodzianki. Największą z nich jest zwycięstwo młodej drużyny koła sportowego przy Zarządzie Portu w Szczecinie nad II ligowym Włókniarzem Chodaków 2:1. Niespodzianką jest również wysokie zwycięstwo krakowskiego Włókniarza nad II ligowym Kolejarzem Toruń 11:0 oraz porażka krakowskiego Ognia w Bytomiu z miejscowym Ogniem 1:2.

W Radomiu Stal zremisowała z Włókniarzem Pabianice 2:2. Mecz ten będzie powtórzony. W Olsztynie mecz Kolejarz — Budowlani Chorzów został odwołany.

Jak wiadomo, tegoroczny zwycięzca pucharu Polski zdobędzie jednocześnie tytuł mistrza Polski w piłce nożnej na rok 1951. Drużyny, które zwyciężyły w nie-

dzielnych spotkaniach, będą grały w 1/8 rozgrywek w dniu 13 maja br.

Wyniki niedzielnych meczów są następujące: Spójnia Tomaszów Lub. — Stal II Poznań 2:3 (1:2), Flota Gdynia — Kolejarz Warszawa 2:3 (1:1), CWKS II — Gwardia Szczecin 1:0 (0:0), Stal Wrocław — CWKS I 1:6 (0:3), LZS Grzybowice — Unia Chorzów 2:5 (0:3), Kolejarz Świdnica — Stal Rzeszów 2:5, Włókniarz Kraków — Kolejarz Toruń 11:0 (4:0), Stal Lipiny — Stal I Poznań 3:2 (1:1), Stal Starachowice — Spójnia Katowice 5:1 (2:1), Stal Radom — Włókniarz Pabianice 2:2 (1:1), SKS Radomsko — Spójnia Okocim 0:3 (0:1), CWKS Lublin — Gwardia Kraków 0:3 (0:0), Włókniarz Łódź — Włókniarz Chełmek 4:0 (3:0), Kolo sportowe portu szczecińskiego — Włókniarz Chodaków 2:1 (2:0), Ogniwo Bytom — Ogniwo Kraków 3:1 (1:0).

Interesujące walki bokserskie w ramach uroczystości z okazji 6 rocznicy wyzwolenia Wybrzeża

Dla uczczenia 6 rocznicy wyzwolenia Wybrzeża w hali sportowej Budowlanych we Wrzeszczu, odbyła się akademicka sportowa, połączona z występami czołowych pięściarzy okręgu gdańskiego.

Akademie zagrał przewodniczący GOZB red. Skotnicki podkreślając doniosłą rolę, jaką odgrywa sport w wychowaniu nowego obywatela Polski Ludowej. Następnie głos zabrał czołowy zawodnik

ligowy okręgu gdańskiego Stefan — który omówił historię walk o wyzwolenie Wybrzeża.

Po części oficjalnej rozegrano kilka spotkań pokazowych, które przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej: Klinkosz (Gwardia) zmusił do poddania się w II rundzie Budzińskiego (Stal Elbląg).

W wadze koguciej: Stefaniak (Gwardia) zwyciężył na punkty Kinowskiego (Spójnia).

W wadze piórkowej: Dymarkowski (Spójnia) pokonał w II starciu przez techniczny nokaut H. Zielińskiego (Gwardia).

W wadze lekkiej: doskonale uświadomiony Bochentyn (Kolejarz) wysoko wypunktował Graffa (Gwardia).

W wadze lekkiej — półśredniej: Kata (Kolejarz) odniósł nieznaczne zwycięstwo nad Zielińskim (Gwardia).

W wadze półśredniej: Bańkowski (Stal Elbląg) po najpiękniejszej walce dnia zwyciężył wysoko na punkty Pipera (Unia Wejherowo).

W wadze lekkiej — średniej: Dampc (Unia Wejherowo) zwyciężył na punkty Kopickiego (Spójnia).

W wadze półciężkiej: Stachecki (Flota) wygrał przez techniczne k.o. z Grzenkowiczem (Unia).

W wadze ciężkiej: Groś (Spójnia Wybrzeża) po dramatycznej walce zwyciężył Głonek (Flota). Przyznawanie zwycięstwa Grosiowi krzywdzi zawodnika Floty, który miał wyraźną przewagę w drugim i trzecim starciu.

W ringu sędziował Blukis. Na punkty — Kopacz, Federski i Snodowski. (w)

wisko wyznaczone i który nie nazywa się wcale Aleksander Nikolaiewicz. Nazwisko jego...

— Nie trzeba — z jękiem powiedziała kobieta — starczy... Ja sama wszystko opowiem.

— Trochę za późno, Naumowa... No cóż, — Nikonow szybko dopisał kilka wierszy na protokół przesłuchania. — Podpiszcie się tu, aby już nie powracać do sprawy waszej znajomości z Clarkiem.

Naumowa drżąc ręką po raz szósty postawiła swój podpis i kanciaste litery pierwszy raz rozsypały się po papierze.

Nikonow wezwał Arteniową.

— Przyslijcie stenografistkę... Acha, jeszcze jedno, niech tu przyjdzie kapitan Anochin z aresztowanym Meszczerskim.

Nikonow zwrócił się do Naumowej.

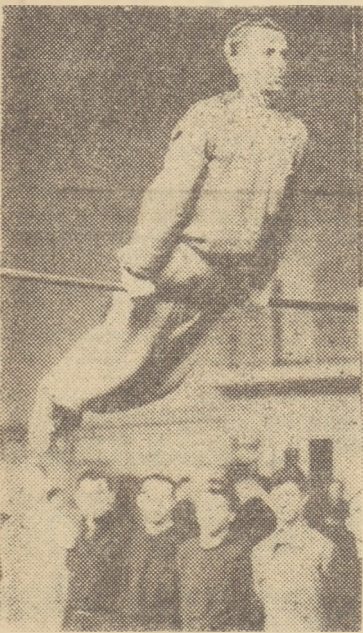
— Chcę żebyście stwierdzili swoją znajomość z człowiekiem, z którym spotkaliście się dwumastego września w tramwaju. Przecież to on dał wam ampułkę?

Naumowa kiwnęła głową.

„I oto stenogram z zeznań Naumowej leży na biurku podpułkownika obok fotografii Clarka. „Co pan teraz powie kapitanie Clark?” Nikonow uśmiecha się z triumfem. „Mogę oznajmić panu jeszcze jedną nowinę: Meszczerskiemu po konferencji z Naumową natychmiast wróciła pamięć. Może pana interesuje, jak zachował się Agibałow? Kiedy zobaczył Naumową w moim gabinecie, od razu zrozumiał, że wypieranie się nie ma sensu. Przypuszczałem, że dopiero teraz mam możliwość oświecić ze wszystkich stron pańską „dyplomatyczną” działalność... Tak, sprawę zamachu na życie inżyniera Dmitriewa można uważać za zakończoną, a teraz zajmijmy się innymi kierunkami pańskiej działalności, o których zdążyli już opowiedzieć Agibałow i Meszczerski”.

— No tak — surowo i jednocześnie jadowicie powiedział Nikonow, patrząc na portret Clarka — zagościł pan kapitanie na naszej ziemi i starczy. Teraz trzeba będzie wrócić do swoich... I nie z laurami panie trucieliu.

Clark poprawił swój uśmiech wyrazem obrażonej pobłażliwości. (Dokończenie nastąpi).



W Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego we Wrzeszczu. Jedno z ciekawych ćwiczeń na drążku w ramach prób na odznakę SPO.



— Jak się nazywa?
— Aleksander Nikolaiewicz.
— Pytam o nazwisko — poprawił się podpułkownik i pomyślał: „Czyżby ona myślała o Krajence? Czy znowu mi się wyslizgnie?”
— Nazwisko? Nazwiska jego nie znam... Widziałem się z nim wszystkich dwa... nie, trzy razy.
Naumowa zobaczyła, jak zmienił się wyraz twarzy podpułkownika, widać było na niej zniechęcenie i chyba nawet rozczarowanie.
Nikonow rzucił notes na biurko, wyjął papierosa, zgniół go w palcach i zapalił.

Naumowej serce zabiło z radości — była pewna, że udało się jej szczęśliwie wymyślić najstraszniejszą podwodną skałę w zasięgu całego badania.

I wtedy właśnie nastąpiła chwila jej klęski.
— Powiedźcie Naumowa — zapytał obojętnym tonem Nikonow — dlaczego telefon tego waszego znajomego bez nazwiska... Aleksandra Nikolaiewicza zapisaliście pod literą „K”?

Do świadomości Naumowej ciągle jeszcze przeżywającej niespodziewaną radość nie od razu dotarł sens pytania, potem zrozumiała, otworzyła usta i w tej chwili w rozpaczy zakryła je ręką. Z pod palców wydostał się jakiś bulgocący dźwięk.

Naumowa poczuła, że jest zgubiona.

— Możecie nie odpowiadać. Sam wam powiem. Dlatego, że ten telefon jest zainstalowany w mieszkaniu człowieka, którego naz-